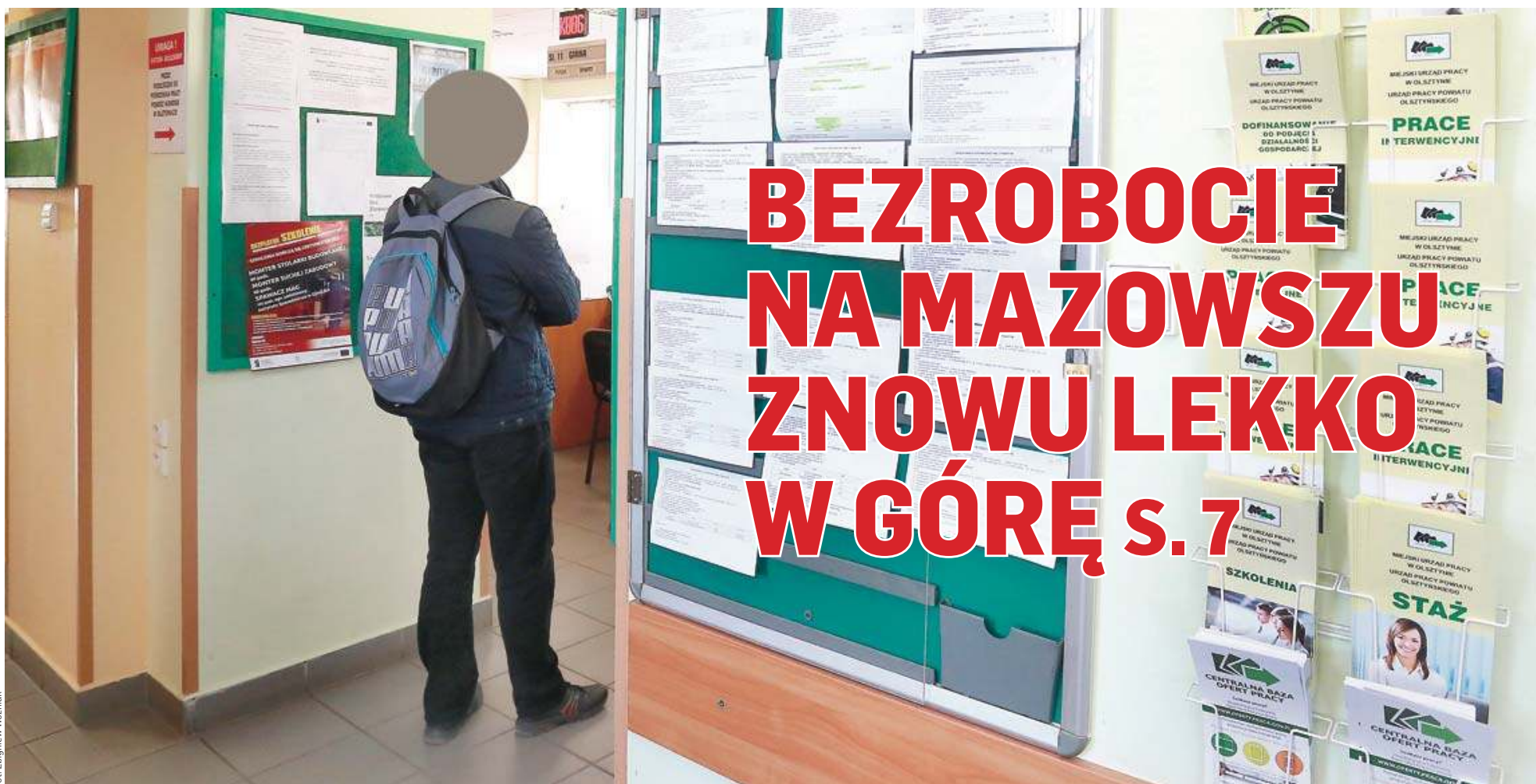




CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



Fot. Zbigniew Wóźniak

INWESTYCJE W MIEŚCIE

MŁAWA ||

S. 3



XII SESJA MŁODZIEŻOWEJ RADY MIASTA ZA NAMI

WIADOMOŚCI ||

S. 5



WARSZTATY RETENCYJNE W ZPO NR 1 W MŁAWIE

EDUKACJA ||

S. 13



PROMOCJA



Za przyjęciem ustawy głosowało 280 posłów, przeciw 105, a 30 wstrzymało się od głosu.

Ustawa, przygotowana przez posłów Koalicji Obywatelskiej, zakazuje trzymania psów na uwięzi. Obecnie przepisy zakazują trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub powodujący u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz niezapewniający możliwości niezbędnego ruchu. Długość uwięzi nie może być krótsza niż 3 metry. Ustawodawcy podnoszą, że przepisy te w praktyce są trudne do zweryfikowania, co sprawia, że stały się martwe.

Przed uchwaleniem ustawy posłowie zagłosowali za przyjęciem dwóch poprawek zarekomendowanych przez Komisję Nadzwyczajną ds. ochrony zwierząt. Odrzucili również poprawkę PiS, zakładającą zmniejszenie opisanej w ustawie minimalnej wielkości kojców dla psów, oraz poprawkę Konfederacji, która chciała, aby z ustawy

ZAKAZ TRZYMANIA PSÓW NA UWIEZI

TRZYMANIE PSA NA UWIEZI, NA PRZYKŁAD NA ŁAŃCUCHU, ZOSTANIE ZABRONIONE – ZDECYDOWALI W PIĄTEK POSŁOWIE, UCHWAŁAJĄC NOWELIZACJĘ USTAWY O OCHRONIE ZWIERZĄT. OBECNIE PRZEPISY POZWALAJĄ NA TRZYMANIE ZWIERZĄT DOMOWYCH NA UWIEZI W SPOSÓB STAŁY NIE DŁUŻEJ NIŻ 12 GODZIN NA DOBĘ.

wykreślić przepisy w sprawie kojców.

Pierwsza z przyjętych poprawek, złożona przez Koalicję Obywatelską, doprecyzowuje sytuację, w których pies może być trzymany na uwięzi – aby przepisy nie były nadinterpretowane.

Katalog przypadków, w których zakaz trzymania psa na uwięzi nie będzie obowiązywał, obejmuje prowadzenie na smyczy lub uwiązanie psa: na czas spaceru, transportu, udziału psa w wystawie, pokazie, konkursie, wy-

stępie, treningu lub w terapii, poddaniu go zabiegom lekarsko-weterynaryjnym, profilaktycznym lub pielęgnacyjnym. Wyłączeniu podlegają również przypadki niezbędne w celu zapobieżenia niebezpieczeństwu stwarzanemu przez psa dla życia lub zdrowia człowieka lub innego zwierzęcia oraz wyrządzenia szkody przez zwierzę, gdy zastosowanie innego środka nie jest w danych okolicznościach możliwe lub uwięź jest środkiem najlepszym znoszonym przez tego psa. Uwiązanie psa będzie

też możliwe krótkotrwale w określonych warunkach wskazanych przez właściciela – w sposób niepowodujący naruszenia dobrostanu zwierzęcia. Chodzi np. o sytuację, w której pies nie mógłby wejść z właścicielem do sklepu.

Zgodnie z przyjętą poprawką wyłączenia z zakazu będą obowiązywały jedynie poza miejscem stałego bytowania psa.

Druga przyjęta przez posłów poprawka, autorstwa Prawa i Sprawiedliwości, doprecyzowuje przepis w sprawie obowiązkowego wyprowadzania psa z koczka. Wcześniej przepisy nakazywały, aby pies bytujący w koczku przynajmniej dwa razy dziennie miał możliwość ruchu poza nim. Zgodnie z poprawką pies ma mieć zagwarantowany codzienny ruch poza koczkiem, adekwatny do jego wieku, stanu zdrowia i potrzeb gatunkowych.

Ustawa wprowadza też definicję koczka – miejsca, gdzie utrzymuje się psa na ograniczonej przestrzeni poza lokalem mieszkalnym i z którego nieuwiązany pies nie może samodzielnie



wyjść, znajdującego się na ogrodzonym lub nieogrodzonym terenie.

Właściciele będą musieli zapewnić swoim psom koczki utwardzone i zadane w większej części, o powierzchni nie mniejszej niż: 10 mkw. w przypadku psa o masie ciała od 20 do 30 kg i 20 mkw. dla psa o masie ciała powyżej 30 kg. Ponadto koczec będzie powiększany wraz z liczbą przebywających w nim psów.

Przepisy o trzymaniu psów na uwięzi i o koczach nie będą dotyczyły psów wykorzystywanych do celów specjalnych. Psy utrzy-

mywane w schronisku dla zwierząt nie będą podlegały przepisom regulującym wielkość kojców.

Przepisy wejdą w życie po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy.

Podczas drugiego czytania w Sejmie reprezentująca wnioskodawców i prezentująca sprawozdanie z prac komisji nad ustawą posłanka Maria Piekarska (KO) podkreśliła, że za zakazem trzymania psów na uwięzi opowiada się 74 proc. Polek i Polaków. Wskazała również, że bez edukacji społeczeństwa przepisy, które dotyczą lepszego losu zwierząt, nie będą funkcjonowały właściwie. **PAP**

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie wodociągowe - 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze - 23 654 35 06
Informacja PKP - 23 674-53-33,
<https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS - 23 654 35 56
Postój TAXI - 23 654 35 76
Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82,
e-mail: info@mlawa.pl,
sekretariat@mlawa.pl
Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,

e-mail: starostwo@powiatmlawski.pl
Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl
Urząd Skarbowy
Mława, ul. G. Narutowicza 19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail: usl413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7,
tel. 23 654 39 18, e-mail: waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail: pr.mlawa@plock.po.gov.pl
Komenda Powiatowa Policji

Mława, ul. H. Sienkiewicza 1,
tel. 23 654 43 43, e-mail: prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego 15, tel. 23 654 33 85, e-mail: mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail: strazmiejska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska, Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A. Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127
Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej – Szpital
Mława, ul. A. Dobrskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail: sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZO Ośrodek Terapii Uzależnień i Współuzależnienia w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9,
tel.: 23 655 28 64
Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie, ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800 676 676 działa bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich, czynna: poniedziałek: godz. 10:00 – 18:00 wtorek – piątek: godz. 8:00 – 16:00 Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach obywatela i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:

Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00). ITAKA – antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00). Ośrodek Interwencji Kryzysowej – pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek – piątek od 8:00 do 20:00). Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Krzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00). Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

NOWY KURIER
mławski

e-mail: redakcja@kuriermmlawski.pl
www.kuriermmlawski.pl

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b
10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7b
tel. 502 499 539



Miasto Mława zajęło 8. miejsce wśród 236 gmin miejskich w Polsce w „Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego 2024”.

Ranking jest przygotowywany od 2017 r. przez Fundację Instytut Studiów Wschodnich, we współpracy z Krajową Radą Regionalnych Izb Obrachunkowych oraz renomowanymi uczelniami ekonomicznymi – Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie (2017–2019) i Uniwersytetem Ekonomicznym w Wrocławiu (2020–2023).

Podstawą analizy są sprawozdania finansowe wszystkich jednostek samorządu terytorialnego (JST) w Polsce. W 2024 roku badaniem objęto aż 2 788 jednostek, podzielonych na następujące kategorie:

- gminy wiejskie – 1454,
- gminy miejsko-wiejskie – 718,

MŁAWA W CZŁÓWCE NAJLEPIEJ ZARZĄDZANYCH FINANSOWO MIAST W POLSCE!

MIASTO MŁAWA ZAJĘŁO 8. MIEJSCE WŚRÓD 236 GMIN MIEJSKICH W POLSCE W „RANKINGU FINANSOWYM SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO 2024”.

- gminy miejskie – 236,
- miasta na prawach powiatu – 66,
- powiaty ziemskie – 314.

Ocena została przeprowadzona według tych samych kryteriów, co w latach poprzednich, co

umożliwia rzetelne porównania wyników w dłuższym okresie czasu.

Do oceny używanych jest siedem kluczowych wskaźników, które pozwalają w sposób wieloaspektowy spojrzeć na

stabilność finansową, zdolność do inwestowania i zarządzania zadłużeniem.

1. Udział dochodów własnych w dochodach ogółem – im większy, tym większa niezależność finansowa jednostki.

2. Relacja nadwyżki operacyjnej do dochodów ogółem – pokazuje, ile środków zostaje po pokryciu wydatków bieżących.

3. Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem – określa, jaka część środków przeznaczana jest na rozwój i infrastrukturę.

4. Obciążenie wydatków bieżących kosztami wynagrodzeń – zbyt wysoki poziom ogranicza elastyczność budżetu.

5. Udział środków europejskich w wydatkach ogółem – pokazuje, jak aktywnie jednostka korzysta z funduszy unijnych.

6. Relacja zobowiązań do dochodów ogółem – obrazuje poziom zadłużenia w odniesieniu do dochodów.

7. Udział podatku dochodowego od osób fizycznych w dochodach bieżących – świadczy o potencjale społeczno-gospodarczym mieszkańców.

Dzięki tym wskaźnikom – patrząc kompleksowo – można zobaczyć, że Mława nie tylko ma silne dochody własne, ale także dobrze inwestuje, nie obciąża budżetu

nadmernie kosztami stałymi, korzysta z funduszy europejskich i utrzymuje bezpieczny poziom zadłużenia. To wszystko składa się na to, że miasto uplasowało się na 8. miejscu spośród 236 gmin miejskich, potwierdzając, że Mława należy do ścisłej czołówki najlepiej zarządzanych finansowo samorządów w kraju. To ogromny sukces i dowód na stabilną, odpowiedzialną politykę finansową władz samorządowych.

WM/WP

REKLAMA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

BURMISTRZ MIASTA MŁAWA

informuje, że w dniach od 30.09.2025 r. do 29.10.2025 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.mlawa.pl podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia. Wykaz obejmuje nieruchomość (dz. nr nr 664 i 665, obręb 11) o łącznej pow. 0,1941 ha, położoną w Mławie w rejonie ul. Padlewskiego.

11225otm1-a-M

INWESTYCJE W MIEŚCIE

Burmistrz Miasta Mława Piotr Jankowski wraz z naczelnikiem Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta Mława Piotrem Tomaszewskim zweryfikowali stan prowadzonych prac na terenach kilku ważnych miejskich inwestycji.

Zakres działań, które monitorowali, jest szeroki i obejmuje przede wszystkim modernizację miejskich dróg, budowę nowych chodników, poprawę nawierzchni oraz wprowadzenie zmian sprzyjających retencji wód opadowych. Bardzo ważną inwestycją jest budowa żłobka przy ul. Zygmunta Krasińskiego.

Na liście odwiedzonych dziś lokalizacji

znalazły się m.in.:

- ulice Daleka, Zacisze i Reja,
- okolice ul. 3 Maja i „handlowca”,
- ulica Olszynowa (Zabrody),
- ulica Grzybowa,
- ulice Brzozowa i Sosnowa,
- ulica Wiktora Altera,
- teren budowy nowego żłobka przy ul. Zygmunta Krasińskiego.

Burmistrz spotkał się z kierownikami budów nadzorującymi poszczególne inwestycje, przekazując swoje spostrzeżenia i sugestie. Ogólny stan ich realizacji oceniał jako pozytywny. Wyraził też swoje zadowolenie z tempa, terminowości oraz zaangażowania wykonawców. Rozwój infrastruktury drogowej i osiedlowej to jeden z kluczowych



fot. UM Mława



elementów poprawy jakości życia mieszkańców. Nowe nawierzchnie, chodniki czy zieleń miejska zwiększają komfort poruszania się, a jednocześnie podnoszą estetykę przestrzeni publicznej.

Bardzo ważnym przedsięwzięciem jest budowa nowego żłobka, o którym już informowaliśmy na naszej stronie. Przypomnijmy – w miejscu dotychczasowego budynku powstanie nowoczesny obiekt, w którym znajdzie się 120 miejsc dla

najmłodszych mieszkańców Mławy. Budynek zostanie podzielony na 5 oddziałów z salami i częścią sypialnianą, a także wyposażony w zaplecze administracyjne i gospodarcze. Inwestycja obejmie ponadto budowę placu zabaw, zagospodarowanie terenu oraz dostarczenie niezbędnego wyposażenia i pomocy dydaktycznych. Prace budowlane powinny zostać sfinalizowane w ciągu 10 miesięcy od momentu podpisania umowy z ich wykonawcą,

co oznacza, że już w przyszłym roku nowa placówka powinna być gotowa na przyjęcie dzieci. To przykład działań, które nie tylko modernizują przestrzeń miejską, ale też bezpośrednio odpowiadają na potrzeby rodzin.

– Wszystkie prowadzone inwestycje są dowodem konsekwentnej polityki rozwoju Mławy – miasta bezpiecznego i przyjaznego mieszkańcom – podsumowuje burmistrz Miasta Mława Piotr Jankowski.

ZD/WP

REKLAMA

STAROSTA MŁAWSKI

informuje, że na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Mławie przy ul. Reymonta 6 i ul. Stary Rynek 10, na stronie internetowej www.bip.powiatmlawski.pl oraz w BIP Wojewody Mazowieckiego, w dniach 1 – 22 października 2025 roku zostanie wywieszony wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do przekazania w formie darowizny, obejmujący nieruchomość położoną w Mławie, oznaczoną jako działka nr 920/2 o powierzchni 1,6641 ha.

10825otm1-a-M

przetarg

Ogłoszenie Wójta Gminy Radzanów

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2025 r. poz. 1153), art. 37 ust. 1, art. 38, art. 40 ust. 1 pkt 1, art. 67 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), oraz zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2014 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2014 r. poz. 1490)

Wójt Gminy Radzanów ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnej.

Nieruchomość niezabudowana położona w obrębie 0008 – **Gradzanowo Zbęskie** oznaczona w ewidencji gruntów jako działka o numerze ewidencyjnym 227 o powierzchni 0,1700 ha, w tym PsV – 0,1700 ha.

Przedmiotowa nieruchomość w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Radzanów przeznaczona jest pod budowę zagrodową w gospodarstwach rolnych, hodowlanych, ogrodnich i zabudowę mieszkaniową jednorodziną.

Dla nieruchomości założona jest księga wieczysta nr KW PL1M/00037921/2 prowadzona przez IV Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Mławie.

Nieruchomość nie posiada obciążeń.

Cena nieruchomości 21287,00 zł + 4896,01 zł (23-proc. VAT) = 26183,01 zł (brutto). Wadium wynosi 2620,00 zł.

Przetarg na nieruchomości odbędzie się w dniu 03.11.2025 r., pokój nr 20 w Urzędzie Gminy Radzanów, o godz. 10⁰⁰.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie organizatorowi przetargu wadium w podanej wysokości do dnia 31.10.2025 r. wyłącznie na rachunek: Bank Spółdzielczy w Raciążu o. Szreńsk, nr 55 8233 1014 0007 0120 2011 0004. O dotrzymaniu wyznaczonego terminu świadczy data wpływu wadium na ww. konto.

WÓJT GMINY RADZANÓW

11125otm1-a-M

WYGRAŁAM NAJTRUDNIEJSZĄ WALKĘ — WALKĘ O ŻYCIE

W ŻYCIU PANI DOROTY OGROMNĄ ROLĘ PEŁNI RODZINA I WIARA. TO ONE POZWOLIŁY JEJ PRZETRWAĆ NAJTRUDNIEJSZE CHWILE I DAŁY MOTYWACJĘ DO WALKI Z CHOROBAJĄ NOWOTWOROWĄ. — NIE BÓJMY SIĘ MÓWIĆ O NASZYCH CHOROBAJACH. Z RAKIEM TRZEBA WALCZYĆ, ALE NIE TRZEBA WALCZYĆ SAMOTNIE — PRZEKONUJE.

Pani Dorota Tyczyńska jest niezwykłą kobietą. Silna, przebojowa, optymistycznie nastawiona do ludzi i świata. Kocha i jest kochana. Wspaniała żona, mama dwójki dzieci: Michała i Kasi oraz babcia Pauliny, Kamila i Adriana. Bardzo kocha swoje dzieci, ale wnuki przysłoniły jej cały świat, bo — jak mówi — nie ma nic piękniejszego od słowa „babciu” na dzień dobry.

Kocha ludzi, a wiara daje jej siłę

— Jestem szczęściarą, bo moja rodzina to moja siła — mówi pani Dorota. — Rodzina da siłę, jeśli będziemy potrafili z każdego doświadczenia czerpać dobre rzeczy. Każdy z nas ma swoje mocne i słabe strony. Piękną lekcją jest kochać ludzi za to, czerpać z tego. Tego nas może nauczyć przede wszystkim rodzina. Po wszystkich życiowych przejściach uważam, że człowiekowi do szczęścia niezbędna jest rodzina. Nikt nam nie daje takiego wsparcia jak ci, którzy kochają nas bezwarunkowo. Przekonałam się o tym w swoim życiu niejednokrotnie. Choroba pokazała mi, że w najtrudniejszych chwilach bliskość mojego męża i dzieci trzymała mnie przy życiu. I wiara. Ona też daje mi siłę do życia i walki o każdy dzień. Wiara w Boga daje mi wewnętrzną siłę do przetrwania w najtrudniejszych momentach. Pozwala mi trwać i żyć. Daje mi nadzieję, że wszystko będzie dobrze.

Pół wieku razem

Pani Dorota z mężem są razem 50 lat. Poznali się jako nastolatki. Pani Alicja miała 15 lat, a pan



Pani Dorota i jej mąż są od 50 lat razem na dobre i złe

Jerzy 16, gdy się po raz pierwszy spotkali. Od tamtej chwili darzyli się coraz głębszym uczuciem. Kiedy pani Dorota miała 18 lat, wstąpili w związek małżeński i trwają w nim zgodnie do dziś.

— To pierwsza i jedyna miłość. — Pani Dorota śmieje się. — Mąż jest moim największym wsparciem i przyjacielem. Nigdy mnie nie zawiódł. Nasza miłość jest wciąż taka sama, choć o wiele dojralsza. Przeżyliśmy razem wiele pięknych chwil. Były też trudne momenty, ale we wszystkich byliśmy razem, mogliśmy na siebie liczyć, wspierać się. Mając przy sobie kochaną osobę, żadne trudności nie są straszne.

Zachorowała na raka

Był rok 2001, pani Dorota miała 45 lat, gdy zaczęła boleć ją lewa ręka. Pewnego dnia kobieta zaczęła

oglądać program o kobiecie chorej na nowotwór. Bohaterka reportażu była już po chemii, nie miała włosów. Wtedy pani Dorota pomyślała: „Żeby mnie coś takiego nie spotkało”. Zgłosiła się na badanie do ginekologa.

— Był czwartek. Lekarz mnie zbadał i powiedział, że wszystko jest w porządku — opowiada. — Przyszłam się, że nie byłam wiele lat u ginekologa, więc ucieszyłam się, że jestem zdrowa. Ręka wciąż mnie bolała. Po powrocie do domu odwiedziła mnie siostra i powiedziała, że powinnyśmy pojechać na mammografię.

Dwa dni później, w sobotę, pani Dorota wraz z siostrą pojechała na badania. Mina pielęgniarki podczas mammografii nie wróżyła nic dobrego. Skierowano ją do lekarza onkologa, tego samego dnia zrobiono

też biopsję. Dwa tygodnie później wynik badania nie pozostawił już żadnych wątpliwości. Diagnoza brzmiała: rak.

— Kiedy dowiedziałam się, że mam nowotwór, nie mogłam w to uwierzyć — tłumaczy. — Kiedy lekarz przekazał mi tę informację, zrobiło mi się słabo, a całe życie przeleciało mi przed oczami. Dlaczego ja? Tyśiące myśli kłębiło mi się w głowie. Czy umrę? Kiedy? Nie doczekam matury córki? W pierwszym odruchu miałam ochotę się poddać, jednak zaraz mój mąż i dzieci zaczęły mnie pocieszać, obiecały pomoc. Postanowiłam walczyć. Wiedziałam, że ta wojna toczy się o najwyższą stawkę: życie. Miałam dla kogo żyć, miałam przy sobie wspaniałego człowieka, którego darzę ogromną miłością, dzieci i wnuka. Dla nich i męża postano-

wiłam wygrać wojnę z rakiem. Modliłam się, żeby dożyć do matury córki, poznać jej męża, doczekać się kolejnych wnuków. Chciałam patrzeć na ich szczęście.

Najtrudniejsza walka — walka o życie

Pani Dorota poddała się w centrum onkologii w Warszawie operacji usunięcia lewej piersi wraz z węzłami chłonnościami. Przeszła 8 chemii i 26 naświetlań. Długi czas była pod kontrolą lekarza.

— Każdy dzień po operacji przyjmowałam radość i wiara. W tym trudnym czasie wszystkie, nawet najmniejsze gesty wsparcia, pomocy były dla mnie bardzo ważne. Dawały mi siłę, by walczyć — wspomina. — Mąż bardzo mnie wspierał, przyjeżdżał po mnie z kwiatkiem w dłoni. Wziął mnie na operację,



CZŁOWIEKOWI DO SZCZĘŚCIA NIEZBĘDNA JEST RODZINA. NIKT NAM NIE DAJE TAKIEGO WSPARCIA JAK CI, KTÓRZY KOCHAJĄ NAS BEZWARUNKOWO.

zabiegami, konsultacjami i rehabilitacją.

Minęły już 24 lata od tamtych wydarzeń. Dziś pani Dorota cieszy się z każdego dnia i z optymizmem patrzy w przyszłość.

— Wierzę, że wszystko, co zsyła na nas los, jest po coś — dodaje. — Jesteśmy wiecznie zabiegani, gonimy za karierą, pieniędzmi. Często nie dostrzegamy tego, co mamy. A życie trzeba przeżyć samemu i tak, żebyśmy zostawili po sobie dobre wspomnienia. Nigdy nie można się poddawać, trzeba walczyć, bo jest o co. Wierzę, że nad nami ktoś czuwa i że każdy dzień to dar od Boga. Ile dajemy dobrego z siebie, tyle do nas powróci. Spotkałam wiele kobiet, które walczyły z nowotworem. W trudnych chwilach byłyśmy razem, dzwoniłyśmy do siebie, trzymałyśmy za rękę, modliłyśmy się, a czasem siedziałyśmy w ciszy. Wsparcie osób, które już przeżyły tę chorobę, jest ważne. Nie bójmy się mówić o naszych chorobach i obawach, mówmy o tym głośno, nie wstydzmy się szukać pomocy. Z rakiem trzeba walczyć, ale nie trzeba walczyć samotnie.

Joanna Karzyńska

Program pobytu pozwolił naszym przedstawicielom lepiej przyjrzeć się działalności litewskich instytucji kultury, edukacji i sportu. Delegacja odwiedziła m.in. gimnazjum Viduklė Simona Stanevičiaus, Centrum Kultury oraz Szkołę Sportową. Szczególne wrażenie wywarło gimnazjum, które wyróżnia się innowacyjnym podejściem do nauczania i nowoczesnymi rozwiązaniami, inspirującymi także dla mławskich szkół.

WYJĄTKOWYM DOŚWIADCZENIEM BYŁ UDZIAŁ W DNIACH RASEINIAI I FESTIWALU „JESIENNY OGRÓD SPOŁECZNY 2025”. TO WŁAŚNIE WTEDY OTWARTO NOWOCZESNE BOISKO DO KOSZYKÓWKI 3x3, NAZWANE IMIENIEM BRĄZOWEGO MEDALISTY OLIMPIJSKIEGO EVALDASA DŽIAUGIUSA.

MŁAWA W RASEINIAI – WSPÓLNE ŚWIĘTOWANIE I WZMACNIANIE PARTNERSTWA

W DNIACH 18–21 WRZEŚNIA 2025 ROKU DELEGACJA Z MŁAWY W SKŁADZIE: SKARBNIK BEATA KARPIŃSKA ORAZ CZŁONKOWIE RADY MIASTA: BOŻENA RYSKA, TADEK STABACH I ZBIGNIEW KORCZAK, GOŚCIŁA W PARTNERSKIM MIEŚCIE RASEINIAI NA LITWIE. WIZYTA, ZORGANIZOWANA NA ZAPROSZENIE BURMISTRZA ARVYDASA NEKROŠIUSA, BYŁA OKAZJĄ DO WIELU SPOTKAŃ, POZNANIA LOKALNYCH INSTYTUCJI ORAZ WSPÓLNEGO ŚWIĘTOWANIA Z MIESZKAŃCAMI I ZAGRANICZNYMI GOŚCIMI.

Wydarzeniu towarzyszyły koncerty, pokazy artystyczne, konkurs „Upiększajmy nasze otoczenie” oraz spot-

kania z mieszkańcami i delegacjami z innych krajów. Nasi samorządowcy mieli także okazję spotkać



foto: UM Mława

się z przedstawicielami Raseiniai, którzy w lipcu tego roku odwiedzili Mławę. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim rozwijania współpracy i umacniania partnerstwa. Podczas wydarzeń obecne były również delegacje z Estonii, Łotwy, Ukrainy oraz polskiego miasta

Lubartów. Spotkania tego typu nie tylko wzmacniają więzi między miastami partnerskimi, ale także pozwalają na szeroką wymianę doświadczeń – zarówno kulturalnych, jak i społecznych czy edukacyjnych.

Partnerstwo Mławy i Raseiniai trwa od 2002 roku

i stale się rozwija. Wspólne inicjatywy obejmują kulturę, edukację, sport i działalność społeczną. Każde kolejne spotkanie udowadnia, że współpraca między naszymi miastami staje się coraz silniejsza i owocniejsza, a wzajemne inspiracje przekładają się na konkretne działania.

XII SESJA MŁODZIEŻOWEJ RADY MIASTA VI KADENCJI ZA NAMI

W Pałacu Ślubów w parku miejskim w Mławie odbyła się przedostatnia XII sesja Młodzieżowej Rady Miasta VI kadencji. Sesję otworzyła przewodnicząca rady Anna Maria Pawłowska. Na zaproszenie radnych w obradach uczestniczyli funkcjonariusze Powiatowej Komendy Policji w Mławie, asp. szt. Anna Paw-

łowska, st. asp. pan Mateusz Wróblewski oraz sierż. Michał Meredyk. Pani Anna omówiła działania prewencyjne dotyczące dzieci i młodzieży, ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa poruszania się na hulajnogach. Pani aspirant dokładnie przedstawiła zasady bezpiecznego korzystania z tych pojazdów



foto: Zuzanna Dębińska

oraz realne sytuacje stwarzające zagrożenie z naszego regionu.

Obecna na sesji Rzecznik Praw Ucznia Pani Anna Brzozowska przedstawiła informacje dotyczące podjętych przez nią działań w mijającej kadencji. Analizując liczbę oraz różnorodność spraw w których Pani Rzecznik

interweniowała utwierdziła radnych o słuszności powołania Mławskiego Rzecznika Praw Ucznia oraz o potrzebie dalszego funkcjonowania. Młodzieżowych radnych czeka jeszcze jedna sesja w mijającej kadencji, aktualnie trwa procedura naboru chętnych kandydatów na kolejną VII kadencję rady.

SPOTKANIE SAMORZĄDOWCÓW Z TERENU POWIATU MŁAWSKIEGO

W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Mławie odbyło się spotkanie organizacyjne z udziałem przedstawicieli władz powiatu mławskiego, miasta Mława oraz samorządów gminnych z terenu powiatu.

Celem spotkania było omówienie kluczowych kwestii dotyczących bezpieczeństwa, rozwoju infrastruktury drogowej oraz Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Mławie.

W spotkaniu uczestniczyli: starosta Mławski – Witold Okumski wicestarosta – Tomasz Chodubski dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego

i Spraw Obronnych - Mirosław Wójcik burmistrz Miasta Mława – Piotr Jankowski wójt Gminy Dzierzgowo – Rafał Kuciński wójt Gminy Lipowiec Kościelny – Ryszard Karpiński wójt Gminy Radzanów – Przemysław Pakuszewski wójt Gminy Strzegowo – Damian Sobiecki wójt Gminy Stupsk – Jacek Świdorski wójt Gminy Szreńsk – Anna Krusińska wójt Gminy Szydłowo – Jolanta Karpińska



Starostwo Powiatowe w Mławie

wójt Gminy Wieczfnia Kościelna – Mariusz Gębała wójt Gminy Wiśniewo – Grzegorz Woźniak

dyrektor SPZOZ w Mławie – Piotr Parjaszewski oraz pracownicy z w/w samorządów odpowiedzialni

za sprawy związane z zarządzaniem kryzysowym i ochroną ludności.

Podczas spotkania omówiono kwestie dotyczące:

- koordynacji w realizowaniu zadań dotyczących zarządzania kryzysowego, ochrony ludności oraz spraw obronnych,
- planowanych inwestycji drogowych współrealizowanych przez samorządy powiatu i gmin,
- możliwości wsparcia finansowego samorządów dla budowy i wyposażenia

nowego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Mławie.

Spotkania dotyczące wspólnego planowania inwestycji drogowych, które odbywają się jeszcze przed uchwaleniem budżetów, stały się w tej kadencji samorządu regularną praktyką. W trakcie ostatniego spotkania poruszono także ważne i bieżące kwestie związane z ochroną ludności oraz zadaniami obronnymi.

Wraz z nadejściem jesieni dni stają się coraz krótsze, a zmrok zapada szybciej niż latem. W takich warunkach bezpieczeństwo na drodze nabiera szczególnego znaczenia — nie tylko dla kierowców, ale również dla pieszych, rowerzystów i użytkowników hulajnóg.

Jednym z najprostszych, a zarazem najskuteczniejszych sposobów na poprawę widoczności po zmroku są odblaski. Te niepozorne elementy mogą decydować o życiu i zdrowiu.

Dlaczego odblaski są kluczowe, gdy zapada zmrok? Jesienią widoczność na drogach pogarsza się nie

tylko z powodu wcześniejszego zmierzchu, ale także przez częste opady deszczu czy mgłę. W takich warunkach kierowcy mają ograniczone pole widzenia, a pieszy bez odblasków może pozostać niezauważony aż do ostatniej chwili. Odblaskowy element pozwala dostrzec osobę z od-

ległości nawet 150–300 metrów, co daje kierowcy czas na bezpieczną reakcję.

Odblaski — nie tylko dla dzieci

Choć często kojarzone są z uczniami wracającymi ze szkoły, odblaski powinny być obowiązkowym wyposażeniem każdego uczestnika ruchu drogowego. Dotyczy to zarówno pieszych, jak i rowerzystów, motocyklistów czy użytkowników hulajnóg elektrycznych. Odblaski można nosić w formie opasek, zawieszek, kamizelek czy elementów wszytych w odzież — ważne, by były dobrze widoczne z każdej strony.

Jak prawidłowo nosić odblaski

Aby odblask spełniał swoją funkcję, musi być umieszczony w polu działania świateł samochodu — najlepiej na wysokości kolan, rąk lub pleców. Elementy powinny być widoczne zarówno z przodu, jak i z tyłu. Warto wybierać produkty certyfikowane, które spełniają normy bez-



pieczeństwa i są widoczne nawet w trudnych warunkach atmosferycznych.

Co mówią przepisy

Zgodnie z art. 11 ustawy Prawo o ruchu drogowym, pieszy poruszający się po zmiernym obszarze zabudowanym ma obowiązek używania elementów odblaskowych. Przepis ten dotyczy również osób prowadzących rower, skuter, motocykl czy wózek. Brak odblasków może skutkować mandatem, ale przede wszystkim — zwiększa ryzyko tragicznego wypadku.

Dlaczego warto

- Zwiększając widoczność po zmroku. Osoba nosząca

odblask jest widoczna dla kierowcy nawet do 150 m.

- Dają kierowcom więcej czasu na reakcję

- Zmniejszają ryzyko potrącenia

- Poprawiają bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu

Odblaski to niewielki koszt, a ogromna korzyść. W sezonie jesienno-zimowym, kiedy warunki na drogach są szczególnie wymagające, ich stosowanie powinno być nie tylko obowiązkiem, ale codziennym nawykiem.

Widoczność to bezpieczeństwo — zadbaj o siebie i innych.

Zespół Prasowy KWP zs. w Radomiu

NIETRZEŻY KIEROWCA Z DOŻYWOTNIM ZAKAZEM USŁYSZAŁ WYROK

Patrol ruchu drogowego, pełniący służbę na terenie gminy Dzierzgowo, zatrzymał podejrzanego zachowującego się kierowcę opla. 47-latek był nietrzeźwy, przy dźwigni hamulca ręcznego leżała butelka wódki. Jak się okazało, zlekceważył dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Już wcześniej był skazany za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. W ciągu 48 godzin stanął przed sądem. Do zdarzenia doszło w sobotę wieczorem (20.09). Patrol ruchu drogowego zauważył kierującego oplem, który wykonywał niebezpieczne manewry i wyraźnie nie panował nad pojazdem. Został natychmiast zatrzymany. Kontrolowany kierowca miał przy dźwigni hamulca ręcznego butelkę wódki a w organizmie ponad 2,3 promila alkoholu. Przewoził pasażera. W trakcie interwencji okazało się, że 47-letni mieszkaniec pow. mławskiego był już wcześniej skazany za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Zlekceważył także



dożywotni zakaz kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi, orzeczony przez Sąd Rejonowy w Mławie. Nietrzeźwy kierowca- recydywista, został osadzony w policyjnym areszcie a jego samochód odholowany. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, w warunkach recydywy oraz niestosowania się do sądowego zakazu. W ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania został doprowadzony na salę rozpraw, do Sądu Rejonowego w Mławie, gdzie usłyszał wyrok w trybie przyspieszonym: 9 miesięcy kary pozbawienia wolności, 10 000 zł wpłaty na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym

oraz przepadek równowartości pojazdu.

Kierowca z sądowym zakazem, do tego w stanie nietrzeźwości, to zagrożenie na drodze, które może doprowadzić do tragedii. Stosowanie trybu przyspieszonego, w przypadku kierowców z sądowym zakazem, oznacza nieuchronność kary i rozpatrzenie sprawy przez sąd w ciągu maksymalnie 48 godzin od chwili zatrzymania kierowcy. Policja apeluje - jeśli widzisz podejrzanego zachowującego się kierowcę, który może być pod wpływem alkoholu lub narkotyków, reaguj natychmiast. Wystarczy zadzwonić pod numer alarmowy 112 i przekazać informację.

asp.szt. Anna Pawłowska

ZAGINAŁ 71-LETNI MAREK TOMASZEWSKI. TRWAJĄ POSZUKIWANIA

Trwają poszukiwania 71-letniego mieszkańca pow. mławskiego. Zaginiony Marek Tomaszewski wyszedł z ośrodka MarKot w Miączynie Dużym 12 września około godz. 14.00. Planował dwudniowy wyjazd do Pruszkowa. Do tej pory nie nawiązał kontaktu z pracownikami ośrodka a jego telefon jest wyłączony. Każdy, kto ma informacje mogące pomóc w poszukiwaniach, proszony jest o niezwłoczny kontakt z Policją. Zaginiony poinformował pracownika ośrodka, że planuje wyjazd pociągiem ze stacji PKP w Ciechanowie do rodzinnego Pruszkowa,



by odwiedzić groby bliskich. Miał wrócić za dwa dni. Do tej chwili nie nawiązał jednak kontaktu z ośrodkiem. Według prowadzonych ustaleń, zaginiony może przebywać na terenie Warszawy.

Rysopis: 175 cm wzrostu, 65 kg, szczupła budowa ciała, włosy krótkie czarno-siwe, wąsy, brak uzębienia, okulary z ciemnymi oprawkami, kamizelka granatowa z czerwoną podszewką, spodnie moro, buty sportowe ciemne, czapka z daszkiem moro, tatuaże na dłoniach po zewnętrznej stronie.

Osoby, mające informacje, które mogłyby się okazać pomocne w poszukiwaniach, proszone są o pilny kontakt z mławską Policją: tel. 47 703 62 00 (Dyżurny KPP w Mławie) lub alarmowy 112.

asp.szt. Anna Pawłowska

WYPADEK W MŁAWIE. RANNI PIESI TRAFILI DO SZPITALA

Na ul. Żwirki w Mławie, doszło do wypadku z udziałem pieszych. Dwie starsze osoby, przechodzące przez przejście, zostały potrącone przez kierującego peugeotem. Ranni zostali przewiezieni do szpitala w Mławie. Policja apeluje o ostrożność i rozsądek zarówno do kierowców, jak i do pieszych.

Jak wynika z ustaleń interweniujących na miejscu zdarzenia policjantów, piesi weszli na przejście od strony ul. Chrobrego. Gdy byli już na przejściu, starszą kobietę i mężczyznę, potrącił kierujący peugeotem 63-letni mieszkaniec Mławy. Uczestnicy wypadku byli trzeźwi. 70-letnia kobieta i 73-letni mężczyzna, mieszkańcy pow. mławskiego, zostali przewiezieni do szpitala w Mławie. Trwają ustalenia przebiegu i przyczyn wypadku, postępowanie prowadzi mławska komenda Policji. Policja apeluje zarówno do kierowców, jak i do pieszych o zachowanie szczególnej ostrożności w obrębie przejść dla pieszych.



- Kierujący pojazdem zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność, zmniejszyć prędkość tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na tym przejściu albo na nie wchodzącego i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na tym przejściu albo wchodzącemu na to przejście. - Te przepisy nie zwalniają jednak pieszego z obowiązku zachowania szczególnej ostrożności podczas korzystania z przejścia dla pieszych. Zabrania się pieszemu wchodzenia na przejście dla pieszych bezpośrednio przed jadącym pojazdem. Pieszy nie może korzystać z tele-

fonu lub innego urządzenia elektronicznego podczas wchodzenia lub przechodzenia przez przejście dla pieszych, w sposób, który prowadzi do ograniczenia możliwości obserwacji sytuacji na przejściu. Podstawą jest zatem zachowanie szczególnej ostrożności oraz zasady ograniczonego zaufania, a także po prostu rozsądku i wyobraźni na drodze. Przed nami sezon jesienno-zimowy na drogach, apelujemy do pieszych o korzystanie z elementów odblaskowych. Odblaskowe elementy na kurtce, plecaku, torbie, mogą uratować życie.

asp.szt. Anna Pawłowska

BEZROBOCIE NA MAZOWSZU ZNOWU LEKKO W GÓRĘ

4,4% - tyle wynosi stopa bezrobocia na Mazowszu. To najnowsze dane (z końca sierpnia). Wskazują one na nieznaczny wzrost w ciągu ostatnich dwóch miesięcy (w lipcu było 4,3%, w czerwcu 4,1%). Podobny trend widać we wskaźnikach bezrobocia rejestrowanego w całym kraju. Stopa bezrobocia w Polsce w sierpniu wyniosła 5,5% (miesiąc wcześniej było 5,4%).

Mimo danych, które wskazują na wzrost bezrobocia, Mazowsze nadal jest regionem, w którym jest ono jednym z najniższych w kraju. Lepszym wynikiem, tak jak w poprzednich miesiącach, pochwalić się mogą tylko województwa: wielkopolskie (3,4%) i śląskie (4,2%).

Dlaczego bezrobocie rośnie

Wzrost bezrobocia rejestrowanego jest konsekwencją procesów zachodzących na rynku pracy. Ale wynikać też może z wejścia w życie 1 czerwca 2025 r. nowych przepisów wprowadzonych ustawą o rynku pracy i służbach zatrudnienia.



foto: Zbigniew Wóźniak

– W porównaniu do sytuacji sprzed wejścia w życie ustawy, zmniejszyła się liczba wyrejestrowań z ewidencji osób bezrobotnych (na koniec sierpnia było ich 13 556, a na koniec sierpnia już 8 070). Wynikać to może m.in. ze zniesienia obowiązku

potwierdzania przez bezrobotnego gotowości do podjęcia zatrudnienia, a także ze zniesienia sankcji, jaką było wykreślenie bezrobotnego z rejestru w przypadku, kiedy nie przyjął oferty pracy – mówi Tomasz Sieradz, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie.

Bezrobotni na Mazowszu

Jak wynika z danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie, w końcu sierpnia 2025 roku w urzędach pracy na terenie Mazowsza zarejestrowane były 120 154 osoby. To o 4 179 więcej niż miesiąc wcześniej. Z tego 47,9% to kobiety, a 52,1% to mężczyźni. Zdecydowana większość zarejestro-

wanych bezrobotnych to osoby, które znajdują się w szczególnej sytuacji na rynku pracy – najczęściej są to osoby długotrwale bezrobotne.

Większość bezrobotnych (39,1%) zarejestrowanych w urzędach pracy na Mazowszu ma powyżej 45 lat. 26,3% stanowią bezrobotni w wieku od 35 do 44 lat, 22,7% ma od 25 do 34 lat, a 11,9% od 18 do 24.

Jeśli chodzi o wykształcenie, to 26,7% bezrobotnych na Mazowszu ma gimnazjalne i poniżej, 21,2% ma wykształcenie policealne i średnie zawodowe, 19,8% – zasadnicze zawodowe, 18,4% – wyższe, 14,0% – średnie ogólnokształcące.

Podobnie jak w poprzednich miesiącach 2,4%

ogółu bezrobotnych na Mazowszu stanowią cudzoziemcy. W urzędach pracy w regionie pod koniec sierpnia zarejestrowanych było 2 942 obywateli innych państw.

Sytuacja w powiatach Mazowsza

Tak jak w poprzednich miesiącach najniższe bezrobocie mamy w Warszawie. Ale i tu widać lekki wzrost. Na koniec sierpnia stolicy zarejestrowanych było 22 414 osób, a stopa bezrobocia wyniosła 1,7% (w lipcu było to 1,6%, a czerwcu 1,5%).

Najwyższa stopa bezrobocia jest natomiast w powiecie szydłowieckim. Wynosi ona 22,5% (w lipcu było to 22,1%).

REKLAMA

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY RADZANÓW

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2025 r. poz. 1153), art. 37 ust. 1, art. 38, art. 40 ust. 1 pkt 1, art. 67 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), oraz zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2014 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2014 r. poz. 1490)

Wójt Gminy Radzanów ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnych.

Pozycja 1

Nieruchomość niezabudowana położona w obrębie 0001 – Bębnowo oznaczona w ewidencji gruntów jako działka o numerze ewidencyjnym 41 o powierzchni 1,1198 ha, w tym RV – 0,8981 ha i RVI – 0,2217 ha. Przedmiotowa nieruchomość w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Radzanów przeznaczona jest na teren rolniczy. Dla nieruchomości założona jest księga wieczysta nr KW PL1M/00050064/3 prowadzona przez IV Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Mławie. Nieruchomość nie posiada obciążeń.

Cena nieruchomości 45860,00 zł + 10547,80 zł (23-proc. VAT) = 56407,80 zł (brutto). Wadium wynosi 5650,00 zł.

Pozycja 2

Nieruchomość niezabudowana położona w obrębie 0003 – Bońkowo Kościelne oznaczona w ewidencji gruntów jako działka o numerze ewidencyjnym 114 o powierzchni 0,1703 ha, w tym RIVb – 0,1703 ha. Przedmiotowa nieruchomość w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Radzanów przeznaczona jest pod zabudowę zagrodową w gospodarstwach rolnych, hodowlanych, ogrodniczych i zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Dla nieruchomości założona jest księga wieczysta nr KW PL1M/00012199/0 prowadzona przez IV Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Mławie.

Nieruchomość nie posiada obciążeń.

Cena nieruchomości 33380,00 zł + 7677,40 zł (23% VAT-u) = 41057,40 zł (brutto). Wadium wynosi 4110,00 zł.

Przetarg na zakup nieruchomości odbędzie się w dniu 03.11.2025 r., pokój nr 20 w Urzędzie Gminy Radzanów, o godz. 9⁰⁰ – działka nr 41, godz. 9³⁰ – działka nr 114. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie organizatorowi przetargu wadium w podanej wysokości do dnia 31.10.2025 r. wyłącznie na rachunek: Bank Spółdzielczy w Raciążu o. Szeńsk nr 55 8233 1014 0007 0120 2011 0004. O dotrzymaniu wyznaczonego terminu świadczy data wpływu wadium na ww. konto.

WÓJT GMINY RADZANÓW

GPP6721.1.2021.AD

Mława, 30.09.2025 r.

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Mława

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Smolarnia” obszaru położonego w środkowej części miasta Mławy, w rejonie ulic: Smolarnia, Warszawskiej, Zabrody i rzeki Seracz

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miasta Mława nr XXV/365/2021 z dnia 23 marca 2021 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Smolarnia” obszaru położonego w środkowej części m. Mławy w rejonie ulic: Smolarnia, Warszawskiej, Zabrody i rzeki Seracz wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 07.10.2025 r. do 07.11.2025 r. w Urzędzie Miasta Mława, 06-500 Mława, ul. Stary Rynek 19, Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, pokój nr 13 poniedziałek w godz. od 8⁰⁰ do 17⁰⁰, wtorek-czwartek 8⁰⁰ do 16⁰⁰, piątek w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko (w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu) jest dostępny również w wersji elektronicznej na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Mława pod adresem <http://www.bip.mlava.pl/artykuly/miejscowe-plany-zagospodarowania-przestrzennego>.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 21.10.2025 r. o godzinie 9⁰⁰-10⁰⁰ w Miejskim Domu Kultury w Mławie (sala na I piętrze), 06-500 Mława, ul. Stary Rynek 13.

Zgodnie z art. 17 pkt 11 oraz art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi dotyczące projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko. Uwagi mogą być wnoszone do Burmistrza Miasta Mława w formie:

– papierowej na adres: Burmistrz Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, 06-500 Mława,
– elektronicznej na adres poczty elektronicznej: info@mlawa.pl, opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, podpisem zaufanym lub podpisem osobistym oraz za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej ePUAP w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21.11.2025 r.

Wnoszący uwagę podaje swoje imię i nazwisko, albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Postępowanie w sprawie opracowania i uchwalenia planu miejscowego jest prowadzone na podstawie przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1688) na podstawie art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy zmieniającej.

Informacja nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej <https://bip.mlava.pl/ogloszenie/informacja-nt-przetwarzania-danych-osobowych> oraz w Urzędzie Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, pokój nr 15.

Wspomina Z. Pasykowski: „(...) A my z całą rodziną siedzieliśmy w schronie i niektórzy z nas wychodzili na podwórze co jakiś czas. Osób ukrywających się w naszym gospodarstwie mogło być nawet ok. 30. Paliliśmy tam świece i śpiewaliśmy modlitwy, było tam więc bardzo duszno. Wejście do schronu przykryte zostało na wierzchu snopem słomy. Mama moja M. Pasykowska z córką Krystyną zostały przeprowadzone przez panów z chlewu do domu. Dziadkowie więc nie pozostali sami w pokoju, bez opieki. Kule w tym czasie już świstały w powietrzu. Jan i Leokadia widzieli przez okno, jak drogą naprzeciw domu przejeżdżają niemieckie czołgi. Przechodzili też tędy Niemiecy żołnierze w białych kombinezonach. I kiedy Jan zobaczył ich pomyślał, że jesteśmy oswojonymi Rosjanie. Widząc w końcu żołnierzy radzieckich, to dziadek naprawdę dopiero wtedy się bardzo ucieszył. Przeżył w tym czasie spore emocje i być może, to przyczyniło się do jego śmierci, gdyż umarł tegoż dnia w Kulanach, tj. 19 I 1945 r. ok. godz. 11,00 przed południem. (A walki w tym rejonie rozpoczęte zostały ok. godz. 10 rano). Przed śmiercią zdążył tylko jeszcze powiedzieć: <<a teraz mogę umierać>>. Sam pogrzeb odbył się w mroźny styczniowy dzień. Ziemia była bardzo zamarznięta, aż były całe grudy ziemi, kiedy kopano grób. Trumna była zrobiona ze zwykłych desek, zbita gwoździami (...). W I 1945 r. przyszło w końcu wyzwolenie, a w lutym przyszli do naszego domu Rosjanie i krzyczeli, abyśmy im otworzyli. Krzyczeli, że chcą zabrać konia oraz chcą wódki. Ojciec mój A. Pasykowski zrobił wcześniej metalową sztabę w stajni, a więc nie udało się im wyprowadzić konia. Spali u nas w domu na podłodze, jeden przy drugim (...). (Wieczfnia, 2 XI 2001 r., zbiory autora).

FAMILIA MICHALSKICH ZNAD GRANICY Z PRUSAMI WSCHODNIMI

PRZEDSTAWIAMY PAŃSTWU CZWARTĄ
CZĘŚĆ WSPOMNIEŃ PANI LEONTYNY
(Z D. KARASEK) MICHALSKIEJ Z KULAN
(UR. 1917 - ZM. 2010).



Dom i warsztat mechaniczno - samochodowy E. Rexina. Neidenburg, lata 30./40. XX w. (Zbiory pp. Rexinów)

Zdobycie Neidenburga

„(...) W nocy z 19 na 20 I wydzielone oddziały 5 armii pancernej próbowały bezskutecznie zdobyć miasto Nidzicę. Po nieudanych atakach dowództwo radzieckie podjęło decyzję zastosowania manewru oskrzydłającego. Zadanie zdobycia bronionej przez liczny garnizon doborowych wojsk Nidzicy otrzymał 10 korpus pancerny. (...) 20 I po silnej nawale ogniowej rozpoczął się szturm. Ze wszystkich stron wyszły koncentryczne uderzenia na Nidzicę. Atakujące wojsko z marszu zlały obronę na przedpolu i wdarły się do miasta, gdzie w walkach ulicznych do godz. 11 rozbiły nieprzyjacielską załogę. Nidzica była więc wolna (...). (Pod red. A. Wakar, „Nidzica. Z dziejów miasta i okolic”, s.143-144.).

Dalej wspomina Z. Pasykowski: „(...) W IV i V 1945 r. Rosjanie zabrali dopiero z Kulan i okolic, z pola swoich zabitych żołnierzy, bowiem czekali, aż rozmarznie ziemia. Pochowano ich na cmentarzu w Wieczfnii, bez trumien, zaraz za bramą jeden na drugim. (...) Po zdobyciu powiatu mławskiego oraz m. in. Kulan, Rosjanie



Artefakt po E. Rexinie. Neidenburg, lata 30./40. XX w. (Zbiory autora)

byli tam prawdopodobnie do III 1945 r. W międzyczasie zabito w Peplowie rosyjskiego żołnierza. (...) Został on pochowany na cmentarzu w Wieczfnii Kościelnej. Potem Rosjanie go zabrali, prawdopodobnie około pół roku później po tym wydarzeniu (...). (Wieczfnia, 2 XI 2001 r., zbiory autora).

Neidenburg - Nibork - Nidzica 1945 - 1946

Gdzieś około marca lub kwietnia Michał Michalski poszedł pieszo wraz z kolegami do Neidenburga (Niborka), aby zobaczyć, w jakim stanie jest dom i obejście, w którym pracował podczas okupacji niemieckiej (przy dzisiejszej ul. Żeromskiego nr 6.a). Ostatni właściciel, Niemiec Rexin, odchodząc powiedział jeszcze na koniec do Michała: <<Ty Michał tu zostaniesz i będziesz się wszystkim opiekował>>. Po zdobyciu Neidenburga przez armię radziecką, dom został nieco zniszczony. Nie było szyb, dach był dziurawy, szczególnie od strony ogrodu (strony południowej). Ściany też były zniszczone. Mebli prawie nie było, tylko pióra latały po pokojach. Brak było również centralnego ogrzewania. W podwórku był wcześniej skład węgla szwagra Rexina, Petzkowskiego. Węgiel został jednak zabrany przez okolicznych ludzi, którzy wywozili go wozami i samochodami. Obok domu stała kuźnia oraz stodoła. Budynki te także były częściowo zniszczone, przede wszystkim dachy.

Po obejrzeniu posesji w Niborku (Nidzicy) M. Michalski przyszedł z powrotem do Kulan po żywność. W mieście bowiem nie było nic do zjedzenia, a wszystkie sklepy były zniszczone. (Sprawozdanie z działalności Referatu Handlu i Apropowizacji z dn. 3 VII 1945 r. w Niborku - donosiło, że w miesiącu czerwcu na terenie miasta Nibork zostało otwartych 12 sklepów: 7 spożywczych, 2 rzeźnicze, 2 piekarnie, 1 warsztat mechaniczny).

Po jakimś czasie M. Michalski wrócił do dawnych Prus Wschodnich, ale już zteściową Aleksandrą Karasek. Natomiast L. Michalska została w Kulanach, bowiem była jeszcze w ciąży z synem Tadeuszem. W Niborku byli przez jakiś czas, bo M. Michalski remontował dom przy ul. Żeromskiego nr 10. (potem 6.a). Sprzątała po zniszczeniach wojennych dom i warsztat mechaniczny, w którym w niedługim



Plan katastralny m.in. z posesją nr 26. należącą do pp. Rexinów, uzupełniony między VI 1913 - 1939 r. Także reklama zakładu samochodowego E. Rexina oraz cała familia. Neidenburg, lata 30. XX w. (Plan w zbiorach AP w Olsztynie)



Posesja nr 26. i budynki gospodarcze (stodoła) od dzisiejszej ul. St. Żeromskiego nr 6a. Neidenburg, lata 20./30. XX w. (Domena publiczna)



Legitymacja mistrzowska M. Michalskiego. Olsztyn, 18 IX 1946 r. (Zbiory autora)



Opłata czynszu w domu przy ul. Żeromskiego nr 10. (6.a). Nidzica, VII 1947 r. (Zbiory autora)



czasie zaczął pracować. W warsztacie tym stały maszyny, ale były niekompletne i niezdatne do użytku.

Starsza siostra Urszula M. z bratem Tadeuszem M. Nidzica, ok. 1949/50 r. (Zbiory p. T. Michalskiego)



Leontyna Michalska z s. Tadeuszem M. i c. Barbarą. Mława - Wólka, ok. 1951(2) r. (Zbiory p. T. Michalskiego)



Przed domem (pp. Rexinów) Michalskich. Kuzynka Zofia (z d. Jackowska) Jankowska z dziećmi oraz Leontyna Michalska. Od lewej: córka Urszula, c. Barbara, c. Danuta (z kokardą), na ręku s. Tadeusz Michalski, NN. Nidzica, ok. 1947 r. (Zbiory pp. Jankowskich)



Na podwórku pp. Michalskich. Od lewej: wnuk Zbyszek S., Halina Szczepkowska, Leontyna Michalska z mamą Aleksandrą Karasek, za nimi s. Tadeusz Michalski. Nidzica, lata 60./70. XX w. (Zbiory p. T. Michalskiego)



Po prawej stronie stoi stodoła po rodzinie Rexin z dobudowaną kotłownią (ok. 1965 r.) przez przedsiębiorstwo „Las”. Nidzica, 1966 r. (Domena publiczna)



Przed domem pp. Michalskich. Za kierownicą M. Michalski, c. Ewa, mały wnuk Daniel Michalski, Marek S., Leontyna Michalska. Nidzica, ok. 1975 r. (Zbiory autora)



Od IX 1945 r. minęło już 80. lat p. Tadeuszowi. Tadeusz i Halina Michalscy. Pasym, 13 IX 2025 r. (Zbiory autora)

(W międzyczasie w mieście Nibork 7 VI 1945 r. zaczyna działalność „Grupa Operacyjna Ministra Przemysłu” na czele z Janem Majdeckim, która po przybyciu do miasta zgłasza się do Komendanta Wojennego. Po załatwieniu spraw formalnych, zaczęto omawiać następujące kwestie: kwatery i aprowizację grupy, lokalu urzędniczego, środków komunikacyjnych, ludności lokalnej i stosunku do niej, inwentarza oraz oddania majątku pod zarządek powiatowy, a także konieczność magazynowania pozostałych maszyn i urządzeń znajdujących się w tym czasie w stanie zaniedbania oraz pozyskania szeregu fachowców i środków lokomocji).

2 VI 1945 r. w Niborku – M. Michalski podpisał dokument stwierdzający nadanie mu w użytkowanie domu oraz budynków gospodarczych wraz z warsztatem mechanicznym i maszynami oraz ziemią.

16 VII 1945 r. umarła w Kulanach babcia L. Michalskiej, Leokadia (z d. Zembrzuska) Pasymowska. Jeszcze w kwietniu lub

maju córka Aleksandra (z d. Pasymowska) Karasek odchodząc z domu usłyszała od niej: << Olesia, gdzie Ty odchodzisz, tyle się tu



Kpr. M. Michalski uwięziony przez kilka miesięcy przez Wojewódzki Urz. Bezpieczeństwa Publicznego. Olsztyn, 20 IX 1947 r. (Zbiory IPN)



Od góry. Przed domem pp. Michalskich. Od lewej: c. Barbara, Leontyna Michalska, c. Danuta, c. Ewa. Zdjęcie na dole. Od lewej: c. Ewa z mamą L. Michalską, wnuczka Ola M., c. Danuta M., Zdzisław Pasymowski, wnuk Wojtek K., c. Barbara z mężem Zdzisławem K. Nidzica, ok. 1979 r. (Zbiory autora)



Od lewej: Tadeusz M., siostra Danuta M. i s. Urszula M. Nidzica, lata 50. XX w. (Zbiory p. T.M.)



Przed domem pp. Michalskich. Od lewej: Tadeusz M. z siostrą Danutą M. Nidzica, ok. 1957 r. (Zbiory autora)



Przed domem pp. Michalskich. Od lewej: Urszula M. z siostrą Danutą M. W tle napis i strzałka informująca o istniejącym schronie w piwnicy. Nidzica, ok. 1957 r. (Zbiory autora)

napracowaliście. Chyba Cię już nie zobaczę >>. Leokadia aż wybiegła za stodołę za córką Aleksandrą. I to było ostatnie pożegnanie córki z matką. L. Michalska miała wtedy już odjeżdżać do Niborka do męża, kiedy jej babcia leżała chora i przy niej właśnie umarła. Mówiła: << Ty mnie pochowasz >>. Umarła dzień przed jej odejściem z Kulan do Niborka.

W VIII 1945 r. L. Michalska wyjechała do Niborka. W VIII lub IX 1945 r. wkroczyło do Niborka (Nidzicy) wojsko polskie, które witała kwiatami i śpiewem, np. << Boże coś Polskę przez tak liczne wieki ... >>. 15 IX 1945 r. w Niborku urodził się jej pierwszy i jedyny syn Tadeusz. Byli na nowym miejscu i od razu urodziło się nowe życie. Leontyna poszła wtedy do szpitala,

ale nie było tam ani czym się przykryć, ani żadnej poduszki, więc wróciła ze szpitala do domu. Z tej wielkiej radości, że urodził się syn odbyła się odświętna kolacja. Powoli ruszyły roboty przy domu. W XII 1945 r. pierwszy raz spędzili pp. Michalscy święta Bożego Narodzenia spokojnie we własnym domu.

18 IX 1946 r. M. Michalski zdał egzamin na Mistrza ślusarsko - mechanicznego w Olsztynie, a 5 XI 1946 r. zgłosił oficjalnie zawiadomienie o uruchomieniu swojego zakładu. Mimo, że początek jego działalności był już w lecie 1945 r. Zawiadzenie projektu urzą-

żenia zakładu przez pierwszą instancję przemysłową nastąpiło 11 X 1948 r. Na początku M. Michalski miał dwóch uczniów. Remontował m. in. cegielnię na Wasiulkach oraz winiarnię w Nidzicy. Naprawiał sprzęt dla rolników, samochody, a także centralne ogrzewanie itp. W Nidzicy urodzili się ich kolejne córki: Barbara (VI 1947 r.), Elżbieta (IV 1949 r.) oraz Ewa (VI 1955 r.). M. Michalski w tym czasie należał już w Nidzicy do Cechu Rzemiosł.

Piotr Rafalski, członek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej

NOWY WARIANT KORONAWIRUSA DAJE NIETYPOWY OBJAW

Nowym wariantem koronawirusa, nazwanym Stratus, wzbudza coraz większe obawy lekarzy i naukowców. Składający się z podwariantów XFG i XFG.3 został po raz pierwszy wykryty w styczniu, a w czerwcu Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) umieściła go na liście szczepów pod nadzorem ze względu na szybko rosnący udział w zakażeniach na świecie.

Najwięcej przypadków notuje się w Wielkiej Brytanii i Irlandii. Według danych UKHSA w pierwszym tygodniu września liczba infekcji w Anglii wzrosła o ponad 7 proc. w porównaniu z poprzed-



Fot. FreePress

nim tygodniem, a w Irlandii potwierdzono 425 nowych zakażeń – większość związanych właśnie z wariantem Stratus. W Polsce liczba infekcji tygodniowo przekracza już 50 tys.

Choć objawy zakażenia w dużej mierze przypominają klasyczny COVID-19 – gorączkę, kaszel czy silne osłabienie – Stratus daje też nietypowy, wczesny sygnał. Pierwszym objawem może być chrypka

lub ochrypły głos, który pojawia się jeszcze przed innymi symptomami.

– Widzimy, że pacjenci zarażeni Stratus częściej zgłaszają bardzo bolesne gardło i uporczywą chrypkę – tłumaczy dr Gareth Nye, ekspert ds. chorób zakaźnych cytowany przez Manchester Evening News.

Do tego dochodzą katar, bóle gardła, dolegliwości ze strony układu pokarmowego i silne zmęczenie.

Specjaliści ostrzegają, że Stratus jest bardziej zakaźny od wcześniejszych wariantów. Oznacza to większe ryzyko rozprzestrzeniania się wirusa w okresie wzmożonych infekcji sezonowych i powrotu dzieci do szkół.

– Ten wariant łatwiej omija układ odpornościowy, nawet jeśli ktoś przeszedł już COVID-19. Dlatego tak ważna jest aktualizacja szczepień – to działa jak aktualizacja systemu w telefonie. Tylko najnowsza wersja daje najlepszą ochronę – podkreśla dr Nye.

Z kolei dr Peter Chin-Hong z Uniwersytetu Kalifornijskiego w San Francisco zauważa, że Stratus wywołuje szersze spektrum objawów niż wcześniejsze mutacje, a najczęściej przechodzą go osoby starsze, zwłaszcza niezaszczepione w ostatnim sezonie.

Eksperti podkreślają, że SARS-CoV-2 wciąż ewo-

luje, a warianty takie jak Stratus pokazują, jak szybko wirus potrafi dostosować się do odporności nabytej po szczepieniu lub wcześniejszym zakażeniu.

WHO i krajowe instytucje zdrowia apelują o szczepienia przypominające nowymi preparatami, aby zmniejszyć ryzyko hospitalizacji i powikłań.

„Stratus to wyraźne przypomnienie, że pandemia nie zniknęła. Wczesne rozpoznanie objawów i regularne szczepienia są kluczowe dla ochrony zdrowia publicznego” – podsumowują eksperci Ogólnopolskiego Programu Zwalczenia Chorób Infekcyjnych.

źródło: WP

GDZIE PŁACĄ NAJLEPIEJ: WOJSKO, POLICJA, STRAŻ POŻARNA, GRANICZNA CZY WIĘZIENNA?

Służby mundurowe dostały od stycznia 2025 r. 5-proc. podwyżkę kwoty bazowej, co przełożyło się na realny wzrost uposażeń. Sprawdzamy – na podstawie najnowszego zestawienia – ile dziś zarabiają żołnierze, policjanci, strażacy, funkcjonariusze Straży Granicznej i Służby Więziennej oraz gdzie start i awanse dają najszybszy efekt w portfelu.

Jak liczone są pensje?

Podstawa to uposażenie zasadnicze, do którego dochodzą dodatki (m.in. za stopień, wysługę, stanowisko), trzynastka, równoważnik za umundurowanie i świadczenia mieszkaniowe. W policji, PSP, SG

i SW wynagrodzenia wynikają z mnożników przypisanych do stanowisk i pomnożonych przez kwotę bazową; w wojsku stawki są przypisane do stopni wojskowych. Wzrost kwoty bazowej z 2 088,77 do 2 193,21 zł brutto od stycznia 2025 r. podniósł wszystkie te widełki.

Wojsko: najwyższa „podstawa” za stopień

W Siłach Zbrojnych RP system jest najbardziej przejrzysty: szeregowy na starcie otrzymuje 6 300 zł brutto, kapral 7 245 zł, chorąży 8 190 zł, podporucznik 8 820 zł, a kapitan 9 135–9 345 zł brutto. Pułkownicy sięgają 12 180–13 860 zł, a generał



Fot. gov

– 21 945 zł brutto. Do tego dochodzą dodatki, w tym stażowe (1 500 zł po 25 latach i 2 500 zł po 28,5 roku służby), mieszkaniowe i motywacyjne.

Policja: szybki skok po szkoleniu

W policji kursant po 26. roku życia dostaje na start

5 311–5 856 zł „na rękę”, a po ukończeniu szkolenia 5 678–6 620 zł netto, w zależności od garnizonu i lokalnych dodatków (np. stołecznego). Do podstawy dochodzą dodatki za stopień, wysługę i stanowisko oraz trzynastka i równoważnik za umundurowanie.

Straż Graniczna: solidna mediana i stały pakiet dodatków

Mediana zarobków w SG w styczniu 2025 r. wynosiła 8 650 zł brutto. Kursant do 26 lat może liczyć na ok. 5 800 zł netto, po szkoleniu ok. 6 000 zł netto, a po mianowaniu do służby stałej – ponad 6 200 zł netto. Formacja wypłaca także m.in. dodatek graniczny (min. 450 zł brutto) i „mundurówkę” (ok. 2 140 zł netto).

Straż pożarna: od stażysty do dowódcy JRG

W PSP strażak-stażysta startuje od 5 656 zł brutto. Starszy ratownik-kierowca otrzymuje ok. 5 552 zł

netto, dowódca zastępu ok. 6 293 zł netto, a dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej przekracza 8 500 zł netto. Średnia płaca w PSP w 2025 r. to 7 264 zł brutto, oprócz dodatków motywacyjnych i stażowych oraz trzynastki.

Służba Więzienna: stabilny start i wzrost po szkoleniu

Osoba powyżej 26. roku życia rozpoczynająca służbę w SW dostaje ok. 5 000 zł netto; młodszy strażnik – ok. 5 300 zł netto. Po szkoleniu widełki rosną do 5 400–6 000 zł netto, zależnie od stanowiska i miejsca pełnienia służby.

al

KIEDY DZIECKO MOŻE WRACAĆ SAMO ZE SZKOŁY?

Samodzielne powroty dzieci ze szkoły to temat, który co roku wraca wraz z początkiem zajęć. Dla rodziców to kwestia organizacji dnia, ale ostatecznie decydują nie tylko względy wychowawcze, lecz przede wszystkim przepisy prawa. Prawo o ruchu drogowym zakazuje dzieciom poniżej 7. roku życia samodzielnie poruszania się po drogach publicznych – także chodnikach czy ścieżkach rowerowych

– bez opieki starszej osoby. Wyjątkiem jest jedynie strefa zamieszkania. Za złamanie tego przepisu odpowiedzialność ponoszą dorośli. Samo ukończenie 7 lat nie wystarczy, by dziecko mogło samo wracać ze szkoły – konieczna jest pisemna zgoda rodziców lub opiekunów. Takie oświadczenia szkoły wymagają zarówno przy codziennych porowrotach, jak i po wycieczkach czy zajęciach dodatkowych.

W przypadku przedszkolaków i dzieci z zerówki nawet zgoda rodziców nie pozwala na samodzielny powrót – przepisy jasno to wykluczają. Jednak samo osiągnięcie wymaganego wieku nie oznacza jeszcze pełnej gotowości. Ośmiolatki wciąż mogą mieć problem z oceną prędkości samochodów czy dostrzeżeniem pojazdu zza przeszkody. Dlatego wielu rodziców stawia na stopniowe treningi:

wspólne spacerki, ćwiczenia przechodzenia przez jezdnię, a dopiero później pełną samodzielność. Eksperti podkreślają, że decyzję warto podejmować indywidualnie, biorąc pod uwagę nie tylko przepisy, ale też trasę, temperament i odpowiedzialność dziecka.

Samodzielny powrót ze szkoły to ważny krok w stronę dorastania, ale wymaga rozwagi i cierpliwego przy-



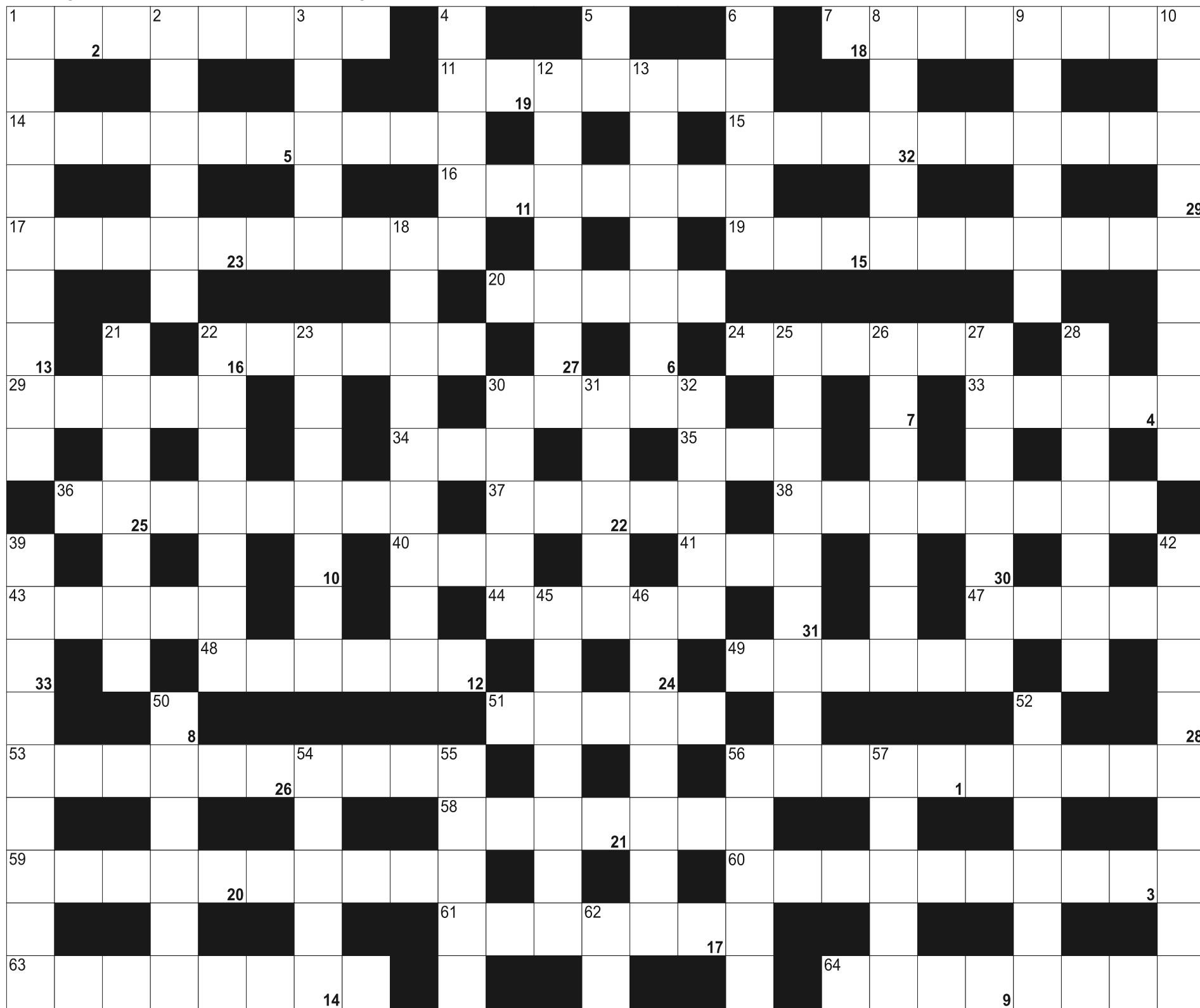
Fot. Pixabay

gotowania. Kluczowe jest stopniowe oswojenie dziecka z trasą, a także upewnienie się, że potrafi bezpiecznie poruszać się w ruchu ulicz-

nym. Tylko wtedy rodzice mogą mieć spokój, a dziecko – poczucie pewności i niezależności.

źródło: wp.pl

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	
	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33									

POZIOMO: 1) chrupiąca na kotlecie; 7) znak zodiaku; 11) niedźwiedzi kwitnie w lesie; 14) kierowanie samolotem; 15) odmienna część mowy; 16) inaczej o kupujących; 17) nadwrażliwość na zmiany pogody; 19) leukocytopenia inaczej; 20) Szachrajka z bajki Jana Brzechwy; 22) Adamek, były polski bokser; 24) Piotr, autor "Kazań sejmowych"; 29) papierowa na zakupy; 30) rzeka w Bangkoku; 33) jest nim obornik; 34) erytropoetyna krócej; 35) Bem, polska piosenkarka; 36) lekcyjny z ocenami; 37) polska marka rowerów; 38) jesiotr gwiaździsty inaczej; 40) pierwiastek Cs; 41) "... Baba i czterdziestu rozbójników"; 43) broń rwerca; 44) dotykowy w smartfonie; 47) Sen-

derek, polska łyżwiarka figurowa; 48) stolica Armenii; 49) przeciwny do zachodu; 51) Newton, słynny fizyk; 53) słonecznik bulwiasty; 56) srebrny medalista olimpijski; 58) gatunek żółtego sera; 59) elektryczny, uruchamia silnik; 60) zamknięcie, usunięcie firmy; 61) dramat Zygmunta Krasińskiego; 63) myśli tylko o sobie; 64) krótkie, dowcipne historyjki.

PIONOWO: 1) nie jest optymistą; 2) kraj z Jerozolimą; 3) miś z Australii; 4) mierna lub celująca dla ucznia; 5) bije króle w talii; 6) masa plastyczna na szkła okularowe; 8) mały, niski koń; 9) lekki podmuch powietrza; 10) praca chałupnicza inaczej; 12) obraz twarzyw w lustrze; 13) Adam, był selekcjoner polskich

piłkarzy; 18) inaczej audyt, kontrola; 21) strzyże w zakładzie; 22) głębokie na zupę; 23) zakola rzeczne; 25) autor "Nie-Boskiej komedii"; 26) stolica stanu Karolina Północna w USA; 27) system operacyjny w telefonie; 28) rozmowa lub śpiew w duecie; 30) Kaspjskie lub Bałtyckie; 31) buta lub telefonu; 32) główny składnik gazu błotnego; 39) grzebowiska dla zwierząt; 42) samochodowe z narzędziami; 45) budynki dla żołnierzy; 46) język obowiązujący w Jemenie; 50) uczestniczą we mszach; 52) Lee Harvey, zabójca prezydenta Kennedy'ego; 54) perkusista i flecista; 55) groźna ryba; 56) stolica Litwy; 57) Hubble, amerykański astronom; 62) dwsproz. pierwiastek.

Zarówno podczas wykładu, jak i warsztatów widać było ogromne zaangażowanie i chęć nauki. Uczniowie aktywnie włączali się w rozmowy na temat gospodarowania wodą, retencji i szeroko pojętej ekologii. Praktyczną częścią zajęć była nieco bardziej wymagająca – trzeba było zakasać rękawy, wysilić się fizycznie, a nawet ubrudzić. Była to jednak praca połączona z zabawą. Młodzież uczyła się, jak odpowiednio przygotować podłoże, jak sadzić i pielęgnować rośliny oraz jak w prosty sposób wykorzystać wodę z rynny.

Podobne doświadczenie zdobyli wcześniej uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2, gdzie w tym roku powstał pierwszy w Mławie ogród deszczowy w donicy. Rośliny tam pięknie się przyjęły, a latem dzieci mogły cieszyć się owocami własnej pracy, m.in. poziomkami.

Ogrody deszczowe to wyjątkowe rozwiązania, które łączą w sobie praktyczność, ekologię i estety-

KROPLA WIEDZY, GARŚĆ ZABAWY – WARSZTATY RETENCYJNE W ZPO NR 1 W MŁAWIE

W CZWARTEK, 25 WRZEŚNIA, NA ZLECENIE MIASTA MŁAWA ODBYŁO SIĘ KOLEJNE SPOTKANIE EDUKACYJNE Z ZAKRESU RETENCJI. TYM RAZEM W ZESPOLE PLACÓWEK OŚWIATOWYCH NR 1 UCZNIOWIE NAJPIERW WYSŁUCHALI WYKŁADU, KTÓRY POPROWADZIŁ MARIUSZ URBANIAK Z FIRMY DEER GARDEN, A NASTĘPNIE WYBRANA GRUPA MOGŁA PRZEJŚĆ DO CZĘŚCI PRAKTYCZNEJ I SPRÓBOWAĆ SWOICH SIŁ W TWORZENIU OGRODU DESZCZOWEGO W DONICY.

kę. Ich głównym zadaniem jest zatrzymywanie i zagospodarowanie wód opadowych – zamiast spływać do kanalizacji, woda trafia do

specjalnie przygotowanej przestrzeni, gdzie zasila rośliny i stopniowo wnika w glebę. Dzięki temu ogranicza się ryzyko pod-

topień, poprawia mikroklimat otoczenia, a jednocześnie tworzy atrakcyjne, zielone miejsce do odpoczynku.

Takie inicjatywy mają ogromne znaczenie – uczą młodych ludzi, jak mądrze gospodarować wodą, która jest coraz cenniejszym zasobem, i pokazują, że troska o środowisko może iść w parze z praktycznymi i pięknymi rozwiązaniami. Dobre praktyki związane z retencją Miasto Mława zamierza kontynuować także w kolejnych latach, aby świadomość ekologiczna mieszkańców rozwijała się już od najmłodszych pokoleń.

Jako kraj należymy do jednych z najbardziej ubogich pod względem zasobów wodnych. Tym bardziej istotne jest, aby już od najmłodszych lat wiedzieć, jak rozsądnie nią gospodarować. „Woda z nieba” może mieć wiele zastosowań – od podlewania roślin po tworzenie małych, przydomowych ogrodów deszczowych.



To rozwiązanie nie tylko praktyczne i bezkosztowe w utrzymaniu, ale też pięknie się prezentujące. Wystarczy odrobina chęci, by wprowadzać takie dobre praktyki i budować świadomość całego społeczeństwa.

CIESZYMY SIĘ, ŻE
TAKIE SPOTKANIA
WPROWADZAJĄ TAK
DUŻO POZYTYWNEJ
ENERGII, RADOŚCI
I UŚMIECHU – NIE
TYLKO NA TWARZACH
NAJMŁODSZYCH.

Opiekunowie z dumą obserwowali swoich wychowanków, którzy pokazali, że potrafią ciężko i z za-

angażowaniem pracować, aby osiągnąć wyznaczony cel. To naprawdę budujące doświadczenie.

Zadanie realizowane w ramach projektu „Zintegrowane przedsięwzięcia infrastrukturalne dostosowujące teren Miasta Mława do zmian warunków pogodowych poprzez poprawę retencji i zarządzanie wodami opadowymi”, współfinansowanego z Programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021-2027, Priorytet FEPW.02 Energia i klimat, Działanie 2.2. Adaptacja do zmian klimatu.

Wartość całego projektu to 29 665 440,04 zł, z czego 25 215 623,37 zł stanowi dofinansowanie unijne.

REKLAMA

MAGAZYN TURYSTYCZNY

Polska — Świat — Warmia i Mazury

ZWIEDZAMY POLSKĘ I ŚWIAT

Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, Salonikach Empik, Salonikach Inmedio, Salonikach Prasowych Kolportera, Świecie Prasy, na dworcach i lotniskach, a także online przez strony internetowe kupgazete.pl i e-kiosk.pl. Reklama i prenumerata – 509 712 242

NOWE WYDANIE
WYJAZD SPRZEDAŻY

ANGÉLIQUE DU COUDRAY — KTO JĄ ZNA?

IDĘ O DUŻY ZAKŁAD, ŻE MAŁO KTO. IDĘ TEŻ O DUŻY ZAKŁAD, ŻE NAWET MY, KOBIETY NIEZBYT DOBRZE KOJARZYM TĘ POSTAĆ. TYMCZASEM PODSTAWOWĄ WIEDZĘ O ANGÉLIQUE DU COUDRAY — CHOĆBY PO TO, BY NA KAŻDYM KROKU OKAZYWAĆ JEJ WDZIĘCZNOŚĆ — POWINNY MIEĆ KOBIETY, KTÓRE CHOĆ RAZ W ŻYCIU WYDAŁY NA ŚWIAT POTOMSTWO...

Matka symulacji położniczej

W samym sercu XVIII wieku, w epoce zdominowanej przez mężczyzn, żyła Angélique Marguerite Le Boursier du Coudray, Francuzka wyróżniająca się jako pionierka położnictwa i przedsięwzięć. Jej wynalazek, „symulator położniczy”, rewolucjonizował szkolenie położnych, ratując niezliczone życia i torując drogę kobietom w świecie symulacji opieki zdrowotnej. Kim była ta niezwykła, a niestety — zapomniana kobieta?

Angélique Marguerite Le Boursier du Coudray urodziła się około roku 1712. No, niestety, nawet jej daty urodzenia da się już ustalić z dokładnością do jednego dnia! Jak na swoje czasy (!) była kobietą wpływową, pionierką położnictwa. I zyskała sławę w czasach, kiedy to mężczyźni usurpowali sobie pełnię władzy także i w tej dziedzinie. I choć wyrosła z klasy średniej — jej postawa, osobowość i dokonania sprawiły, że dostrzegł ją sam król Ludwik XV.

Takie życie

Angélique Marguerite Le Boursier du Coudray urodziła się w Clermont-Ferrand w wybitnej francuskiej rodzinie lekarskiej. W lutym 1740 roku, w wieku około 25 lat, Angélique du Coudray ukończyła 3-letnią praktykę u Anne Bairsin, Dame Philibet Magin, i zdała egzaminy kwalifikacyjne w Kolegium Chirurgii École de Chirurgie. W ciągu następnych kilku lat szkoła chirurgii zakazała położnym pobierania nauki. A jednak po tym, jak Du Coudray zażądała, aby Wydział Lekarski Uniwersytetu Paryskiego zapewnił szkolenie wszystkim położnym i studentom położnictwa, podpisując petycję — przyjęto ją do szkoły.



Angélique Marguerite Le Boursier du Coudray

Accoucheuse

W 1743 roku podniesiono status chirurgów, którzy byli wyłącznie mężczyznami, i starano się rozszerzyć ich rolę na dziedzinę położnictwa, odmawiając kształcenia położnych. Du Coudray i inne położne podpisały drugą petycję, oskarżając chirurgów o zaniebywanie obowiązków. Argumentowała, że odmawiając kształcenia położnych — chirurdzy dopuszczali się w ten sposób niewłaściwego szkolenia położnych. A to z kolei powodowało niedobór oficjalnie akredytowanych położnych. By zapobiec krzywdzie pacjentek — no bo przecież to były wyłącznie kobiety! — i zachować swoją pozycję zawodową odrębną od chirurgów, lekarze nadal pozwalali kobietom uczyć się na zajęciach. Po rozwiązaniu problemu i zapewnieniu

wszystkim położnym odpowiedniego przeszkolenia, Du Coudray została główną accoucheuse w paryskim Hôtel Dieu. Kierując i przewodząc w tej politycznej sprawie, stała się prominentną postacią w Paryżu.

W 1759 roku opublikowała wczesny podręcznik położnictwa pt. „Abrégé de l'art des accouchements”, który był poprawioną i rozszerzoną wersją wcześniejszego podręcznika położnictwa opublikowanego w 1667 roku — czyli prawie 100 lat wcześniej...! Książka została przetłumaczona na wiele języków, w tym niemiecki, holenderski i angielski. Podręcznik zawierał ilustracje autorstwa samej Coudray, które pokazywały ważne czynności, a także niezbędne pieczętna wynikające z podejmowania niewłaściwych czynności.

Na scenę wchodzi król

W tym samym roku król Ludwik XV zlecił jej nauczanie położnictwa wśród chłopek, by zmniejszyć śmiertelność niemowląt. Stało się to przedmiotem zainteresowania politycznego, ponieważ postrzegano wysoką śmiertelność okołoporodową na wsi, będącą następstwem zgonów w wojnie siedmioletniej, pozbawiała Francję przyszłych obywateli.

W latach 1760-1783 Angélique du Coudray podróżowała po całej francuskiej wsi, dzieląc się swoją rozległą wiedzą z ubogimi kobietami. Szacuje się, że w tym okresie nauczala w ponad czterdziestu francuskich miastach i miasteczkach, bezpośrednio szkoląc ponad 4 tysiące 'słuchaczek'. Była również odpowiedzialna za szkolenie ponad 6 tysięcy innych kobiet, które uczyły się bezpośrednio od jej byłych słuchaczek. Ponadto wyuczyła około 500 chirurgów i lekarzy, wyłącznie mężczyzn. W pewnym momencie swoich podróży uczyła położnictwa weterynarzy w Królewskiej Szkole Weterynaryjnej, by zapewnić kobietom na wsi niezbędną opiekę. W ciągu trzydziestu lat nauczania wykształciła ponad 30 tysięcy kobiet. Dzięki temu wysiłkowi edukacyjnemu du Coudray stała się narodową sensacją i międzynarodowym symbolem francuskiego postępu medycznego.

Angélique du Coudray zmarła w Bordeaux 17 kwietnia 1794 roku. Jej śmierć do dziś owiana jest tajemnicą, ponieważ nastąpiła w okresie terroru, który nastąpił po rewolucji francuskiej. Wielu badaczy uważa, że zginęła w nocy, ponieważ wcześniej otrzymała zlecenie i poparcie króla Ludwika XV. Inni twierdzą, że przyczyną jej śmierci był po prostu wiek.

„Maszyna do rodzenia”

Chodzi oczywiście o pierwszy na świecie manekin położniczy naturalnej wielkości, który w całości samodzielnie opracowała właśnie Angélique du Coudray. Służył do ćwiczenia porodów pozorowanych i zwykle nazywano go „Maszyną”. Koszt wykonania każdego manekina wynosił około 300 liwrow. Zazwyczaj był on wykonany z tkaniny, skóry i wypełniacza, a czasami z wykorzystaniem prawdziwych ludzkich kości, tworzących tors. Różne sznurki i paski służyły do symulacji rozciągania kanału rodowego i kroczka, by jak najdokładniej zademonstrować proces porodu. Głowa manekina niemowlęcego ma wyprofilowany nos, przyszyte uszy, wyrusowane tuszem włosy oraz otwarte usta, w których widać nawet małe języki, a w które można włożyć palec na głębokość 5 centymetrów. Ten szczegół był ważny, ponieważ pozwalał położnej włożyć dwa palce do ust, by ułatwić przejście głowy w przypadku położenia pośladkowego. Wszystkie manekiny były bardzo szczegółowe i dokładne. Wynalazek często przypisuje się Szkotowi, Williamowi Smellie, ale już Royal Brevet (coś w rodzaju poświadczono przez króla patentu) z 19 października 1759 r. wspominał o modelu du Coudray, przyznając jej wcześniejsze prawa do wynalazku. Historyczny egzemplarz „Maszyny” znajduje się dziś w Musée Flaubert et d'histoire de la médecine w Rouen we Francji, a jego kopia — w Musée de l'Homme w Paryżu.

Podróżniczka

Angélique du Coudray dużo podróżowała. Pierwszą podróż odbyła w listopadzie 1761 roku do

Moulins. Na jej pierwszej lekcji w Moulins pojawiło się osiemdziesięciu uczniów, a na drugiej — siedemdziesięciu. Zajęcia odbywały się sześć dni w tygodniu, rano i po południu, i trwały około dwóch miesięcy, tak by każda słuchaczka miała wystarczająco dużo czasu na wysłuchanie wykładów i wielokrotne ćwiczenie każdego manewru na Maszynie. Jej kurs kosztował kobiety 36-40 liwrow, co obejmowało końcowy certyfikat ukończenia. Angélique pracowała ciężko i wprawdzie uczyła kobiety tylko podstaw, ale nawet to wystarczyło, by zyskały niezwykle przydatną wiedzę w swoich lokalnych środowiskach. Czasem swoim najlepszym studentkom pozwalała uczestniczyć w porodach pod swoim nadzorem. Podobne szkolenia prowadziła we wszystkich tych regionach Francji.

I TAK W CZASACH,
GDY PORÓD BYŁ
ŚMIERTELNYM
RYZYSKIEM, A NAUKA
POŁOŻNICZA BYŁA
JESZCZE W POWIĄKACH
— JEDNEJ KOBIECIE
UDAŁO SIĘ ODMIENIĆ
LOS TYSIĘCY MATEK
I NOWORODKÓW.
ANGÉLIQUE DU COUDRAY
NIE TYLKO RZUCIŁA
WYZWANIE BARIEROM
PŁCI W MEDYCYNIE, ALE
TAKŻE WYNAŁAZŁA
PIERWSZY W HISTORII
SYMULATOR
POŁOŻNICZY, NA ZAWSZE
ZMIENIAJĄC I SZKOLENIE
POŁOŻNYCH, ALE
PRZEDE WSZYSTKIM
— ŻYCIE KOBIET.
PAMIĘTAJMY O NIEJ!

Magdalena Maria Bukowiecka

Korzystałam z materiałów na stronach flashbak.com, simzine.news oraz Encyclopædia Britannica.

Tymczasem o ile nowsze choroby, takie jak covid-19 — trafiają natychmiast na pierwsze strony gazet, o tyle te stare i znane dolegliwości, takie jak grypa, pozostają poważnym problemem zdrowotnym. O czym wielu z nas może się bardzo boleśnie przekonać w nadchodzącym sezonie grypowym.

Poznać wroga

Grypa jest chorobą zakaźną. Wywołują ją wirusy. Objawy pojawiają się od jednego do czterech (a zazwyczaj dwóch) dni po ekspozycji na wirusa i utrzymują się przez około dwa do ośmiu dni. Wahają się od łagodnych do ciężkich i często obejmują gorączkę, katar, ból gardła, bóle mięśni, ból głowy, kaszel i zmęczenie. Czasem, szczególnie u dzieci może wystąpić biegunka i wymioty. Nieleczona lub źle leczona grypa może rozwinąć się w zapalenie płuc wywołane przez wirusa lub późniejszą infekcją bakteryjną. Znacznie pogarsza również stan przewlekłych schorzeń i może stanowić szczególne zagrożenie dla grup wysokiego ryzyka, takich jak małe dzieci, osoby starsze, kobiety w ciąży i osoby z osłabionym układem odpornościowym. Inne powikłania obejmują zespół ostrej niewydolności oddechowej, zapalenie opon mózgowych, zapalenie mózgu oraz pogorszenie istniejących wcześniej problemów zdrowotnych, takich jak astma i choroby układu krążenia.

U ludzi wirusy grypy przenoszą się głównie drogą kropelkową podczas kaszlu i kichania. Przeniesienie wirusa może również odbywać się poprzez aerozole i powierzchnie zanieczyszczone wirusem. Istnieją cztery typy wirusa grypy: typy A, B, C i D. Ptaki wodne są głównym źródłem wirusa grypy A (IAV), który jest również szeroko rozpowszechniony wśród różnych ssaków, w tym ludzi i świń. Wirus grypy typu B (IBV) i wirus grypy typu C (ICV) infekują głównie ludzi, a wirus grypy typu D (IDV)



występuje u bydła i świń. Wirus grypy typu A i wirus grypy typu B krążą wśród ludzi i powodują sezonowe epidemie, a wirus grypy typu C powoduje łagodną infekcję, głównie u dzieci. Wirus grypy typu D może infekować ludzi, ale nie wiadomo, czy wywołuje chorobę.

Grypę można leczyć środkami wspomagającymi, a w ciężkich przypadkach lekami przeciwiwirusowymi. U osób zdrowych grypa zazwyczaj ustępuje samoistnie i rzadko prowadzi do zgonu, ale może być śmiertelna w grupach wysokiego ryzyka. Ryzyko wystąpienia poważnych powikłań grypy wzrasta, jeśli u chorego jednocześnie występuje astma, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POChP), cukrzyca, choroba serca, nerek i/lub płuc.

Jak co roku...

W ciągu typowego roku na grypę zapada od 5 do 15 procent populacji. Rocznie odnotowuje się od 3 do 5 milionów ciężkich przypadków, a na całym świecie każdego roku odnotowuje się do 650 000 zgonów z powodu chorób układu oddechowego. Zgony najczęściej występują w grupach wysokiego ryzyka, w tym w małych dzieciach, osobach starszych i osobach z przewlekłymi schorzeniami. W regionach o klimacie umiarkowanym liczba zachorowań na grypę osiąga szczyt zimą,

UWAGA, GRYPA ZNÓW ATAKUJE!

OWSZEM, PISZEMY CO ROKU — OSTRZEGAMY I UWRAŻLIWIAMY. ALE SPOŁECZEŃSTWO I TAK WIE LEPIEJ I... JAK CO ROKU CHORUJE! TYMCZASEM Z GRYPĄ ŻARTÓW NIE MA. MOŻE POWODOWAĆ POWAŻNE POWIKŁANIA: ZAPALENIE PŁUC, SEPSĘ I ZAPALENIE INNYCH NARZĄDÓW: SERCA, MÓZGU, MIĘŚNI. CZASEM ZWYKŁA GRYPA MOŻE DOPROWADZIĆ NAWET DO ŚMIERCI.

natomiast w tropikach grypa może występować przez cały rok. Od końca XIX wieku pandemie nowych szczepów grypy występowały co 10 do 50 lat. Od 1900 roku wystąpiło pięć pandemii grypy: grypa hiszpanka w latach 1918–1920, która była najpoważniejsza; grypa azjatycka w 1957 roku; grypa hongkońska w 1968 roku; grypa rosyjska w 1977 roku; oraz pandemia świńskiej grypy w 2009 roku.

Na Warmii i Mazurach

Wedle danych Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie przypadków grypy po-

twierdzonej w naszym województwie wynikiem szybkiego testu antygenowego w czasie od 1 do 15 września — było 11 — dokładnie tyle samo, co w tym samym czasie rok temu. Z kolei dane skumulowane narastające od 1 stycznia 2025 — to prawie 15.891 przypadków. I to już dana alarmująca, bo w tym samym czasie w 2024 roku takich przypadków było 3351, a w 2023 — tylko 684.

Ogółem przypadków grypy w naszym województwie w dniach 1-15 września 2025 nie było — i to może jaka taką nadzieją napawać. Ale nie oznacza bynajmniej, że nie powinniśmy dmuchać na zimne.

Jak się chronić?

Częste mycie rąk i zakrywanie ust i nosa podczas kaszlu i kichania, podobnie jak noszenie maseczki — zmniejszają ryzyko transmisji. Oczywiście — znacznie skuteczniejsza jest coroczne szczepienie, które może pomóc w zapewnieniu ochrony przed grypą. Wirusy grypy szybko ewoluują, dlatego szczepionki przeciw grypie są regularnie aktualizowane — tak, by dopasować je do atakujących nas szczepów wirusa. Szczepionki zapewniają ochronę przed podtypami wirusa grypy A H1N1 i H3N2 oraz jednym lub dwoma podtypami wirusa grypy B.

Powikłania grypy

Grypa może skończyć się zapaleniem płuc. Może się też rozwinąć z niej sepsa, potencjalnie zagrażająca życiu reakcja na infekcję, która powoduje rozległy stan zapalny. Grypa może doprowadzić do zapalenia narządów: zapalenia mięśnia sercowego, zapalenia mózgu lub zapalenia mięśni. U niektórych chorych może się skończyć niewydolnością oddechową — zwłaszcza w ciężkich przypadkach grypa może prowadzić do zespołu ostrej niewydolności oddechowej (ARDS), w którym płuca nie są w stanie dostarczyć organizmowi wystarczającej ilości tlenu.

Grypa to też infekcje wtórne — może osłabiać układ odpornościowy, umożliwiając bakteriom wywoływanie innych infekcji, takich jak zapalenie zatok lub ucha.

Dla niektórych

szczególnie niebezpieczna
U osób z przewlekłymi schorzeniami grypa może wywołać zaostrzenie istniejących schorzeń, takich jak astma, zastoinowa niewydolność serca lub choroba nerek. Dzieci i osoby starsze są bardziej narażone na powikłania. Dotyczy to też kobiet w ciąży — grypa może prowadzić do poważnych powikłań zarówno u matki, jak i rozwijającego się płodu, w tym potencjalnych zagrożeń, takich jak poronienie lub wady cewy nerwowej u dziecka.

Dlaczego warto zaszczepić się przeciwko grypie?

Pracownicy służby zdrowia często zachęcają do rozważenia szczepienia przeciw grypie jako sposobu na zmniejszenie ryzyka poważnej choroby. Bo chociaż żadna szczepionka nie zapewnia całkowitej ochrony, badania sugerują, że szczepienia przeciw grypie mogą zmniejszyć zarówno ryzyko zakażenia, jak i jego przebieg w przypadku zarażenia wirusem. Według szacunków, szczepienia przeciw grypie w sezonie 2022-2023 pomogły zapobiec ponad milionowi wizyt lekarskich i dziesiątkom tysięcy hospitalizacji. Inne badania wykazały, że osoby zaszczepione miały niższy wskaźnik przyjęć na OIOM i zgonów z powodu grypy.

DLA OSÓB, KTÓRE CHCĄ DODATKOWEJ OCHRONY

— ZWŁASZCZA OSÓB STARSZYCH, MAŁYCH DZIECI LUB OSÓB Z CHOROBAMI PRZEWLEKŁYMI — SZCZEPIONKA PRZECIW GRYPPIE MOŻE BYĆ PRZYDATNYM NARZĘDZIEM, OBOK ZDROWYCH NAWYKÓW, TAKICH JAK DIETA, ĆWICZENIA I ODPOWIEDNIA HIGIENA. I — BY ROZWIĄĆ POWSZECHNE BŁĘDNE PRZEKONANIE: SAMA SZCZEPIONKA PRZECIW GRYPPIE NIE WYWOŁUJE GRYPY!

Grypę należy traktować poważnie

Jak mówią lekarze, co roku do szpitali z powodu grypy trafia wiele osób. Niektórzy z tych pacjentów umierają z powodu wirusa grypy. Nie można tego ignorować. I dlatego już dziś warto podjąć wszelkie możliwe środki ostrożności, by jak najdłużej zachować zdrowie i naszych bliskich.

Magdalena Maria Bukowiecka

Korzystałam z materiałów American Lung Association.

